

RURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz peitowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Od Administracji.

Do numeru dzisiejszego załączamy blankiety wpłaty na nasze konto P. K. O. 80750. Prosimy więc Szanownych Abonentów o uskutecznienie przedpłaty na m. kwiecień oraz o uregulowanie zaległości w terminie do 5 kwietnia, w przeciwnym bowiem wypadku zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę naszego pisma.

Reforma szkolnictwa powszechnego a obrona narodu.

Jedną ze spraw państwowej wagi, jakie wymagałyby zdecydowanej jednomyślności — gdyby nie względy partyjne, niestety, zawsze biorące górę nad sprawami ogółu, jest kwestja ustroju szkolnego. Już zagadnienia mniejszościowej polityki szkolnej mogą podlegać znacznym rozbieżnościom.

Nie może być miejsca natomiast na partyjne swary, jeśli idzie o powszechność szkolnictwa, o tępienie ciemnoty, o poziom powszechnego nauczania. A jednak — jesteśmy świadkami zaciętej ze strony reakcyjnego obozu walki o podjętą przez rząd i żywioły demokratyczne akcję zreformowania szkolnictwa powszechnego w duchu przez Zachód Europy oddawanym i cenionym do tego stopnia, że nawet zarzucony gdzieś ten system nanowo zamierza się odbudować. Idzie o szkołę powszechną jednolitą — 7 klasową o poziomie obecnych 5-ciu klas szkoły średniej.

Zdawałoby się, że idea jaknajwyższego poziomu nauczania powszechnego nie znajdzie przeciwników, a tymczasem jest inaczej. I tę właśnie opozycyjną robotę zbrodnią tylko wobec narodu nazwać można.

Obrzymi odsetek analfabetów wśród ludności tępić należy z największym wysiłkiem, to też jedną z największych zasług pierwszego rządu Moraczewskiego jest jego dekret o powszechnym nauczaniu. Najbardziej nawet reakcyjne rządy dekretu tego nie odważyły się cofnąć. Nawiasem wspomnieć trzeba, że obecny rząd, niestety, nie usunął szkoliwych na polu oświaty posunięć rządu prawicowego; nadal np. zachowuje swą moc wysoce krzywdzące i sprawujące ogromne szkody rozporządzenie o redukcji plac nauczycielskich.

Podjęto tedy walkę z analfabetyzmem, ale rezultaty jej są zaskakująco nikłe. Jest to zrozumiałe następstwo z jednej strony zniechęcenia wśród zubożałego nauczycielstwa, z drugiej — niewystarczalności dwuklasowej szkoły powszechnej. Program takiej szkoły jest zaledwie uprawą roli pod zasiewem dobrego ziarna, — ale bez zasiewu i dalszej uprawy rola taka stanie się znowu jałowym, zachwaszczonym ugiem.

Przypomnieć należy na potwierdzenie powyższego mało znany, a jednak przerażający swą wymową fakt: oto wśród żołnierzy na terenie korpusu warszawskiego stwierdzono 30 proc. powrotnego analfabetyzmu... Wszyscy ci żołnierze ukończyli jedno lub dwuklasową szkołę powszechną. Wsiłki podatkowe ludności w znacznej części idą na marne, praca tysięcy rzesz nauczycielstwa nie przynosi owoców — i jakże tu mówić o likwidacji analfabetyzmu?..

Reforma szkolnictwa powszechnego

jest sprawą pilną i niesłychanie ważną dla rozkwitu i całości państwa. Kto jak kto, ale właśnie elementy, z wielką pompą obnaszające płaszczyk „narodowy” powinny dbałość okazać o poziom oświaty, stanowiący gwarancję wszechstronnego w przyszłości rozwoju narodu, nie mniej także gwarancję silnej obrony narodowej.

Przyjęta u nas w Polsce i za najdoskonalszą uznana, a zwycięska w wielkiej wojnie francuska doktryna wojskowa ma te właściwości, że nie bezduszny, zautomatyzowany manekin jest jej motorem, ale świadomy swych zadań, środków i możliwości działania, jaknajlepiej oświecony żołnierz. Dowódca najdrobniejszej jednostki — drużyny i sekcji, a częstokroć również każda jednostka w takim oddziale, ma zapewnioną daleko idącą samodzielność działania.

Od decyzji najniższych w hierarchii wojskowej stopni zależy będzie w ostatecznym rezultacie los całego obrzygłego frontu. Najdrobniejsze więc komórki w organizacji żyjącego frontu sprostają muszą odpowiedzialnym zadaniem, wymagającym szybkiej orientacji i decyzji, zimnej krwi i opanowania, silnej woli zwycięstwa, a nade wszystko — doskonałej znajomości posiadanych środków walki. Wszystko to wymagania, całkowicie zależne od poziomu wykształcenia masy walczącej armii.

Cóż mówić o najnowszych wynalazkach, o technicznych środkach walki, we współczesnej wojnie decydujących? Organizujemy L. O. P. P., tworzymy obronę przeciwgazową, ale wszystkie w tym kierunku wysiłki pójdą na marne, o ile nie dostarczymy tym broniom licznej kadry wyszkolonych i inteligentnych żołnierzy. Niepodobna się ludzi, że wystarczą szeregi inteligentów, młodzieży uniwersyteckiej i gimnazjalnej, jeśli poryw patriotyzmu je uniesie. Ludzie ci będą potrzebni na wyższych kierowniczych stanowiskach na froncie i etapie, wreszcie na tyłach, na niemniej ważnym froncie przemysłowym.

Tak więc — o ile obrona narodowa nie ma być fikcją tylko — musi społeczeństwo spowodować zasadniczą reformę szkolnictwa powszechnego. Zamiast zaś interpelować rząd w sprawie środków obrony zachodniej granicy, lepiej zastanowić się nad kwestją, czy obecny stan oświaty nie jest groźnym dla całości państwa niebezpieczeństwem.

Kto chce, aby szare masy żołnierzy były zdolne do współczesnych walk, ten musi pamiętać o ścisłym związku, jaki zachodzi między zagadnieniem obrony narodowej a sprawą oświaty.

e-aki.

Marsz kantończyków na Pekin.

Pod hasłem zjednoczenia Chin.

LONDYN, 28.III (Pat). Telegraphen Company donosi: Generał Czag Kai-szek oświadczył korespondentowi agencji British United Press, że ma zamiar rozpocząć marsz na Pekin.

Głównym celem kantończyków jest przywrócenie jedności Chin. Pochód w kierunku północy będzie podjęty niezwłocznie.

Jedna armia będzie maszerowała wzdłuż wybrzeża w kierunku prowincji Szantung, druga zaś wzdłuż linii kolejowej Nankin-Pekin. Generał Feng Szang rozpocznie kampanię przeciwko Pekinowi na czele armii zebranej w Mongolji, a liczącej 200 000 ludzi.

Sytuacja w Szanghaju.

LONDYN, 28.III (Pat). W Szanghaju panował wczoraj względny spokój.

Na terytorjum koncesji francuskiej wzmocniono kordony wojskowe w obawie napaści na tę koncesję, wskutek odmowy dowództwa francuskiego zado uczynienia żądaniu Czag-Kai-Szeka usunięcia barykad oddzielających tę koncesję od dzielnicy chińskiej.

Liczba ofiar w Nankinie.

LONDYN, 28. III. (Pat). Według dotychczasowych obliczeń, na liście ofiar wypadków w Nankinie znajduje się około 100 osób cudzoziemców.

Wśród zabitych są: dr. Williams, wice-rektor uniwersytetu w Nankinie, dr. Smith, lek. rz. portowy, dr. Huber, majster warsztatów portowych, oo. jezuiti Vanara i Tugout oraz kilku marynarzy z załogi krążownika „Esmeralda” i torpedowca japońskiego.

Bolszewicy przyczyną tragedji nankińskiej.

LONDYN, 28.III. (Pat). „Times” donosi z Pekinu, iż gen. Czag-Tso Lin oświadczył wobec dziennikarzy, że Sowiety zgóry ukartowały tragedję jakiej widownią był Nankin.

Generał zalecał dalej współpracę z mocarstwami wymierzoną przeciwko bolszewikom.

Gwałty oddziałów mongolskich.

PEKIN, 28. III. (Pat). Gubernator prowincji Sin-Kiang nadesłał do rządu pekińskiego skargę na gwałty oddziałów mongolskich, które wtargnęły na terytorjum prowincji.

Gubernator domaga się odwołania w Mongolji rosyjskich doradców wojskowych, którzy zachęcają Mongołów do napaści na Chiny.

Bolszewicy namawiają do likwidacji koncesyj

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Londynu donoszą, iż minister spraw zagranicznych rządu kantońskiego w Chinach Czen oraz agent sowiecki w Kantonie Borodin przybyli wczoraj do Szanghaju razem z dowódcą armii kantońskiej.

Natychmiast po ich przybyciu norweski konsul generalny, jako najstarszy z korpusu dyplomatycznego, złożył wizytę dowódcy armii kantońskiej i pertraktował z nim w sprawie ochrony życia i mienia cudzoziemców oraz zaniechania ataków na cudzoziemskie koncesje.

Po wizycie konsula norweskiego dowódca armii południowej przyjął konsula sowieckiego, który usiłował go skłonić do zlikwidowania obcych koncesyj w Szanghaju.

Ultimatum dowództwa kantońskiego.

SZANGHAJ, 37.III (PAT). United Press. Generał Czag-Kai-Szek zażądał od komendanta wojsk francuskich usunięcia barykad, okalających koncesje cudzoziemskie, gwarantując przytem całkowite bezpieczeństwo życia i mienia cudzoziemców. Dowódca wojsk francuskich odmówił temu żądaniu, wobec czego gen. Czag-Kai-Szek wystosował doń ostre oświadczenie, które uważane jest za początek ofensywy dyplomatycznej ze strony rządu kantońskiego przeciwko koncesjom międzynarodowym.

Organizacje robotnicze wystosowały do rady miejskiej koncesyj międzynarodowych ultimatum, aby do niedzieli w południe barykady zostały usunięte, grożąc w przeciwnym razie strajkiem powszechnym. Rząd amerykański i japoński wysyłają pośpiesznie do Chin nowe oddziały wojskowe.

Stan oblężenia w Szanghaju.

LONDYN, 28. III. (Pat). Według doniesień z Szanghaju został tam ogłoszony stan oblężenia.

Główne niebezpieczeństwo tkwi w możliwości wybuchu wojny partyzanckiej.

Liczą się z tem, że Chińczycy będą próbowali rozpocząć walkę w obrębie koncesyj zagranicznych.

Dowódca zjednoczonych armij europejskich.

LONDYN, 28. III. (Pat). Daily Telegraph donosi z Szanghaju, iż między władzami francuskimi, angielskimi i amerykańskimi miało dojść do porozumienia, w myśl którego dowództwo nad siłami międzynarodowymi objąć ma generał Duncan.

Przygotowywanie ataku na koncesje.

SZANGHAJ, 28.III. (Pat). Generałowie Czag-Kai-Szek i Pai-Czing Hsi wzięli udział w wielkiem zgromadzeniu odbytem w chińskiej dzielnicy w Szanghaju.

Zebrań to przyjęło rezolucję, domagającą się niezwłocznego zwrotu koncesji cudzoziemskiej w Szanghaju i zalecającą przystąpienie do nowego strajku powszechnego.

Krażą pogłoski, że powszechny związek zawodowy robotników postanowił siłą usunąć barykady oddzielające koncesję międzynarodową od terytorjum chińskiego. Zamierzony jest masowy atak na wspomniane barykady.

Krytyczne położenie w koncesji francuskiej.

PARYŻ. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaprzecza kategorię wiadomości pochodzących z źródeł zagranicznych przedstawiającym sytuację na obszarze koncesji francuskiej w Szanghaju za ciężką.

Oddziały obronne skoncentrowane wewnątrz obszaru koncesyjnego liczą 2 tys. ludzi przeznaczonych dla ewentualnej obrony linii granicznej długości 10 km.

Wymiana dokumentów.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu koncyliacyjnego i arbitrażowego pomiędzy Polską a Szwecją, podpisanego w Sztokholmie 3 listopada 1925 r.

Wymiany powyższej ze strony Polski dokonał p. August Zaleski, ze strony Szwecji poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny p. Anckersvard.

Budżet na rok 1927-28.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Po uzupełnieniu przez kancelarję sejmową preliminarza budżetowego na rok 1927—28 wszystkie poprawki, przeprowadzone ostatnio przez Sejm, preliminarz został przesłany do Rady Ministrów, celem oddania go do druku.

Budżet będzie ogłoszony w dzinniku ustaw w dniu 1 kwietnia i z tym dniem zacznie obowiązywać.

Z ZAGRANICY.

Sprawa rokowań handlowych z Polską i Francją w Niemczech.

BERLIN, 28.III (Pat). Jak donosi Berliner Tageblatt, toczy się będa w Berlinie w najbliższym czasie wyczerpujące narady czynników rządowych nad sprawą rokowań handlowych z Polską i Francją.

Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań francusko-niemieckich dyrektor ministerjalny Posse przybył do Berlina w niedzielę. Jednocześnie przybył z Warszawy poseł niemiecki Rauscher, aby złożyć sprawozdanie o dotychczasowych rokowaniach, które prowadził z gabinetem polskim w kwestiach wydaleniowych i gospodarczych.

Gabinet Rzeszy odbędzie dzisiaj po południu posiedzenie, na którym nie będzie jeszcze rozważana kwestja traktatów handlowych, gdyż naprzód mają się odbyć rozmowy przygotowawcze obu przybyłych do Berlina pełnomocników z odpowiednimi ministrami.

„Berliner Tageblatt” wyraża przekonanie, że rząd Rzeszy zatwierdzi bezwzględnie umowy, które zawarł Posse w Paryżu, aczkolwiek nie uzyskał on dla niemieckiego przemysłu chemicznego prawa sprzedawania we Francji towarów chemicznych z wolnej ręki.

Budżet Reichswehry w Reichstagu.

BERLIN, 28.III. (Pat). Dzisiejsze posiedzenie Reichstagu poświęcone było debatom nad budżetem ministerstwa Reichswehry.

Sprawozdawca komisji wojskowej Reichstagu stwierdził w swem przemówieniu, że budżet Reichstagu jest niezwykle wysoki, wynosi bowiem 698 milionów marek.

Rząd zapowiedział w komisji, że budżet na rok przyszły zapewne będzie musiał być jeszcze podwyższony.

Referent wyraził ubolewanie, że nie może przedstawić szczegółów dotyczących dostawy amunicji sowieckiej do Niemiec gdyż obrady nad tą sprawą uznane zostały przez komisję za poufne.

Po przemówieniach szeregu mówców zabrał głos min. Gessler, który porównywał budżety wojskowe mocarstwa aljanckich z budżetem niemieckim wskazując na powiększenie budżetów tych mocarstw, jak np. w Anglii.

Minister Gessler w swoim przemówieniu wypowiedział się przeciwko projektowi demokratów wprowadzenia milicji, utrzymując, że jest błędem spodziewanie się, iż obrona milicyjna może kosztować taniej niż stałe wojsko.

Nie dba o swoją ojczyznę ten, kto nie jest członkiem Ligi Morskiej i Rzeźnej.

Z całej Polski.

Likwidacja strajku w przemyśle metalowym.

WARSAWA, 28.III. (Pat). Dn. 26 i 27 b. m. odbywały się w Radomiu narady, prowadzone przy udziale inspektora pracy IV okręgu w Kielcach inż. Świeżewskiego w sprawie zlikwidowania strajku w przemyśle metalowym.

Narady te nie doprowadziły do porozumienia się stron i zawarcia dobrowolnej umowy. Przemysłowcy nawet nie wydelegowali swoich przedstawicieli na wspólną konferencję z robotnikami, zawiadamiając listownie, że podtrzymują nadal swoje dotychczasowe propozycje, to jest udzielenie 9% podwyżki od dnia przystąpienia do pracy.

Wobec powyższego było zaproponowane przekazanie zatargu do rozstrzygnięcia w drodze arbitrażu.

Po całodziennych naradach w dniu wczorajszym udało się strony skłonić do przyjęcia tej propozycji. Z dniem dzisiejszym wobec zgodzenia się na arbitraż wszystkie odlewnie i emaljarnie na terenie województwa kieleckiego przystępują do pracy.

Dotyczy to około 10 zakładów zatrudniających ogółem około 4.000 pracowników. W dniu dzisiejszym strony mają wybrać po 2 arbitrow. Arbitrzy na wspólnym posiedzeniu wybiorą superarbitra.

Komisja arbitrażowa w tym składzie ostatecznie ustali wysokość podwyżki.

Antypolskie demonstracje Ukraińców.

LWÓW, 28. III. (Pat). Dzienniki donoszą, że grupa Ukraińców próbowała wczoraj po południu poraż drugi urządź demonstrację przed konsulem czechosłowackim przeciwko rzekomemu uciskowi Ukraińców w Czechosłowacji.

Policja jednak obsadziła wszystkie wejścia do konsulatu i niedopuszczyła do demonstracji. Aresztowano kilka osób.

Aresztowanie agitatora komunistycznego.

KRAKÓW, 28.III. (Pat). Policja polityczna aresztowała w ostatnich dniach niejakiego Zygmunta Młynarskiego studenta Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarzutem uprawiania agitacji komunistycznej. Młynarski był członkiem organizacji młodzież „Życie”, a zarazem współpracownikiem komunizującego pisma „Nowiny”. Młynarski był w styczności z centralnymi władzami partii komunistycznej, skąd też czerpał materiały do swych agitacyjnych artykułów.

Biżuterje rodzinne posła Witosa ocalały.

KRAKÓW, 28.III. (Pat). Głos Narodu donosi: Ubiegłej nocy niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania posła Witosa w Wierchosławicach, rozbili kasetkę i skradli 1241 dolarów, natomiast kasetki, w której mieściła się biżuterja rodziny posła Witosa nie zdążyli otworzyć. Dochodzenie w toku.

LEKARZ-DENTYSTA

I. FELDSTEJN

przeprowadził się z ul. Wielkiej na ul. Wileńską 16. 3806

Najwybitniejsi kupecy

zbierają się co miesiąc i dyskutują na temat jak można umiejętnie reklamować się i sprzedawać swój towar

Stanowi to treść miesięcznika

„SPRZEDAŻ I REKLAMA”

Koszykowa 7, Warszawa. 3682

Orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

WARSZAWA, 28.III (PAT). 28 b. m. odbyło się pod przewodnictwem wice-premiera Bartla posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym w Łodzi. Treść orzeczenia przedstawia się następująco:

Na podstawie pism i oświadczeń z dn. 19 marca 1927 r. komisja arbitrażowa, wyznaczona uchwałą Rady Ministrów w składzie: prof. d-ra Kazimierza Bartla, wice-premiera jako przewodniczącego, inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego, ministra Przemysłu i Handlu i dr. Stanisława Jurkiewicza, ministra Pracy i Opieki Społecznej jako członków — po wstępnej rozprawie zbadaniu sprawy płac robotniczych jak i położenia przemysłu włókienniczego, a to zarówno na podstawie materiałów, dostarczonych przez związki przemysłowców i przez związki robotnicze i pracownicze, jak również na podstawie materiałów, będących w dyspozycji władz centralnych i wojewódzkich, wreszcie na podstawie bezpośredniego zetknięcia się z robotnikami oraz produkcją oraz badania poziomu zarobków i kosztów utrzymania w Łodzi, orzekła:

r. Po upływie tego terminu moc orzeczenia przedłużać się będzie milcząco z miesiąca na miesiąc, o ile żadna ze stron przed dniem 15 danego miesiąca nie oświadczy drugiej stronie, że wypowiada obowiązujące dotychczas warunki z końcem danego miesiąca.

5) Wobec różnolitego charakteru pracy i zarobków majstrów i pracowników umysłowych w porównaniu z robotnikami przemysłu włókienniczego, rządowa komisja arbitrażowa powstrzymuje się od wydania orzeczenia w tej sprawie i zaleca uregulowanie zarobków dla tej kategorii pracowników w drodze bezpośrednich rokowań między zainteresowanymi stronami, oczekując zawiadomienia o załatwieniu do dnia 15 kwietnia r. b.

6) Za sam udział w strajku z robotnikami i pracownikami nie może być pozbawiony pracy.

Z Litwy Kowieńskiej.

Litwa likwiduje stałe przedstawicielstwo przy Lidze Narodów.

KOWNO, 27-III (tel. wł.). Urzędowa agencja litewska „Elta” podaje, iż z rozporządzenia rządu litewskiego, likwiduje się stałe przedstawicielstwo Litwy przy Lidze Narodów.

Posel ZSSR ma być odwołany z Kowna?

KOWNO, 27-III (tel. wł.). „Lietuviss” dowiaduje się, iż poseł sowiecki w Litwie Aleksandrowski powtórnie prosił o przeniesienie go z Kowna. Tym razem w Kremlu zdecydowano uwzględnić prośbę Aleksandrowskiego.

Zatarg pomiędzy Magistratem Kłajpedzkim a centralnymi władzami litewskimi.

KOWNO, 27-III. (tel. wł.). Pisma podają, iż Magistrat Kłajpedki nie zgadza się wciągnąć na listy wyborców Litwinów z Wielkiej Litwy, zamieszkałych w Kłajpedzie. Władze centralne natomiast stoją na stanowisku przeciwnym, uważając postępowanie Magistratu za niezgodne z konwencją Kłajpedką. „Königsb. Hagst. Zig.” w tej sprawie pisze:

„Ponieważ Magistrat stoi na swoim, iż osoby, pochodzące z W. Litwy, na podstawie konwencji Kłajpedkiej nie mają prawa brać udziału w wyborach i dlatego nie wciągnął je na listy wyborcze, jasnym jest, iż wybory do Sejmu zostaną odroczone na czas nieokreślony”.

Stan zdrowia Marszałka Piłsudskiego.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Informujemy się, iż stan zdrowia prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego poprawił się znacznie w ostatnich dniach. Marszałek Piłsudski już w dniach najbliższych powróci do normalnego trybu urzędowania.

Zatarg włosko-jugosłowiański.

Międzynarod. śledztwo na granicy Albanii i Jugostawji. (Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Białogrodu donoszą, że rząd jugosłowiański przyjął ostatecznie propozycję mocarstw przeprowadzenia międzynarodowego śledztwa na granicach między Jugostawją i Albanją.

Odpowiednia komisja śledcza składać się będzie z wojskowych ekspertów francuskich, angielskich oraz obserwatorów włoskich i serbskich.

Informujemy się, iż pod przewodnictwem marszałka jugosłowiańskiego parlamentu odbyło się posiedzenie przywódców stronnictw jugosłowiańskich z udziałem ministra spraw zagranicznych Pericza, który prosił przywódców stronnictw, aby do wyjaśnienia śledztwa, przeprowadzonego przez mocarstwa, konflikt albański nie był przedmiotem dłuższej dyskusji na plenum parlamentu. Na prośbę ministra spraw zagranicznych wyrazili swą zgodę wszyscy przywódcy stronnictw.

Włochy odrzuciły projekt ankiety wojskowej.

BIAŁOGROD. 28. III. (Pat). Wszystkie dzienniki białogrodzkie stwierdzają, że Włochy odrzuciły projekt przeprowadzenia ankiety wojskowej po obu stronach granicy albańskiej.

Rząd jugosłowiański wystosował do rządów w Paryżu, Londynie i Berlinie notę przedstawiającą konieczność przeprowadzenia dochodzenia po obu stronach granicy. Dzienniki oświadczają, że kwestja albańska nie będzie mogła być załatwiona drogą bezpośrednich rokowań między Białogrodem a Rzymem, gdyż oznaczałoby to tylko odroczenie konfliktu nie zaś jego rozwiązanie.

Pakt zawarty w Tiranie jest przyczyną wszystkich niedomagań. Wobec tego kwestja albańska musiałaby być załatwiona za pomocą rokowań między mocarstwami ewentualnie w ramach Ligi Narodów. Tylko na tej drodze da się utrzymać pokój na Balkanach.

Ks. poseł Olszański w nowej roli

Na ostatnim posiedzeniu Rady Okręgowej Chrześcijańskiej Demokracji ks. poseł Olszański zgłosił ustąpienie ze stanowiska prezesa Rady.

Motywy tego kroku są b. ciekawe. Mianowicie ks. Olszański ma się zająć organizowaniem Ligi Katolickiej w Archidiecezji Wileńskiej.

Liga ta ma mieć charakter bezpartyjny, wobec czego ks. Olszański nie może jednocześnie stać na czele partji Chrześcijańsko-Demokratycznej.

Informacja jest ciekawą ze względu na nowopowstającą Ligę. Chodziło o niej pogłoski, że ma ona za zadanie odsuniecie kleru od polityki i skierowanie go na teren

bezpartyjnej katolickiej akcji społecznej.

Takie tendencje wśród duchowieństwa należałoby powitać z wielkim uznaniem. Jednak szybkie przedzierzgnięcie się ks. Olszańskiego z partyjnika w kierownika akcji ponadpartyjnej budzi poważne zastrzeżenia co do intencji twórców Ligi Katolickiej.

Od czasu powstania Obozu Wielkiej Polski nastąpiła w Polsce moda tworzenia „partji bezpartyjnych”.

Bylibyśmy w przykry sposób zdziwieni, gdyby nowopowstająca Liga Katolicka miała być właśnie nową „partją bezpartyjną”, czyli nowym wydaniem Chrześcijańskiej Demokracji, dostosowanej do ostatniej mody.

Precz z młodymi!

Dzika uchwała Warszawskiej Rady Adwokackiej.

W sobotę toczyły się obrady walnego zebrania adwokatów lzby warszawskiej.

W toku zebrania rozwinęła się namiętna dyskusja, zmierzająca do zamknięcia dostępu do adwokatury na przeciąg lat 5-u nowym kandydatom.

Wniosek, zgłoszony w imieniu prawniczych adwokatów, żądał zamknięcia list adwokackich na określony przeciąg czasu.

Za wnioskiem tym opowiedział się szereg mówców na czele z adwokatem J. Nowadowskim, Z. Sokółowskim, Chełmońskim i H. Konicem.

Z ostrą krytyką tych niesłychanych ograniczeń dostępu do wolnego zawodu wystąpili adwokaci: Z. Nagórski, S. Rundo, Z. Suligowski, L. Berenson i inni.

W rezultacie większością 187 głosów, przeciwko 137 uchwalono głosowanie tajne, co już dało przedsmak właściwego głosowania nad wnioskiem o ograniczeniach, który

większością 196 głosów, przeciwko 116 został przyjęty.

Ograniczenie dopływu młodych sił do adwokatury przewidywał dotąd jedyny na świecie tego rodzaju projekt ministra sprawiedliwości Włoch faszystowskich p. Alfreda Rocco. Chodziło o to, aby przesłać kandydatów do stanu adwokackiego pod kątem widzenia politycznym i zdobyć sobie jednocześnie dla faszystów starszych prawników, których Temida faszystowska nie miała w rękę.

Do bezsensu konserwowania mamutów i usuwania wolnej konkurencji w zawodzie adwokackim z własnej inicjatywy palestry nie doszedł dotąd żaden kraj. Endecy warszawscy są w tej dziedzinie awangardą tumanów całego świata. Tylko patrzeć, aż nowy genialny pomysł zechcą zastosować w Wilnie. Miejmy nadzieję, że spotkają się tu z należytą odprawą.

Posiedzenie Rady Finansowej. (Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Drugie z rzędu posiedzenie Rady Finansowej odbędzie się 9 kwietnia. Porządek dzienny przewiduje dyskusję nad stabilizacją złotego i ustawami podatkowymi.

Pożyczka amerykańska dla Polski. (Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Jak to już podawaliśmy, w dniu dzisiejszym powraca ze Stanów Zjedn. do Warszawy delegacja rządu polskiego w osobach p. p. w. prezesa Banku Polskiego Młynarskiego i prof. Krzyżanowskiego, którzy prowadzili w Stanach Zjedn. pertraktacje w sprawie umowy pożyczkowej.

Delegacja po swym powrocie przedstawi szczegółowe sprawozdanie miarodajnym czynnikom, dotyczące przebiegu pertraktacji w St. Zjedn., poczem rokowania będą kontynuowane na miejscu.

Finalizacji rokowań należy spodziewać się około 15 maja.

Zebrań „Sowpoltorgu”.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W pierwszych dniach kwietnia odbędzie się w Moskwie ogólne zebranie polsko-rosyjskiego towarzystwa handlowego „Sowpoltorg”.

Na zebraniu to wybiera się do Moskwy szereg przemysłowców polskich z pos. Wierzbickim na czele. Będzie to rewizyta przemysłowców naszych w odpowiedzi na wizytę zesłaną przez sowieckich działaczy gospodarczych.

Życie białoruskie.

Nowe czasopismo białoruskie

Ukazał się nr. 1 miesięcznika literatury i kultury zachodniej Białorusi p. t. *Rodnye Goni*. Wychodzący z założenia, że kultura dla życia duszy jest tem samym co powietrze dla życia ciała, za swe zadanie uważa nowe czasopismo dostarczanie tej kultury duchowej społeczeństwu białoruskiemu. „Sprawa tej kultury białoruskiej”, czytamy w słowie od redakcji, „winna być drogą nie tylko świadomym Białorusinom ale i innym narodom, z którymi wspólnie żyjemy: Litwinom, Polakom i Żydom. Do wszystkich więc zwracamy się, by uważali naszą sprawę za bliską sobie i w miarę możliwości ją wspierali.”

Wydając czasopismo literacko-kulturalne i apolityczne nie robimy różnicy pomiędzy kierunkami politycznymi i wszyscy współobywatele mogą być wydawcami i współpracownikami naszego pisma. Numer pierwszy bogaty w bardzo ciekawą treść literacką zapowiada nowe wydawnictwo istotnie poważne.

Miesięcznik tego rodzaju jest zjawiskiem bardzo pożądanym w życiu białoruskim u nas, gdzie momenty polityczne wykazują zbyt ni i niezdrowy przerost nad innymi. Dlatego też nowemu piśmie składamy serdeczne życzenia owocne i szerokiej pracy nad szerzeniem kultury duchowej wśród społeczeństwa białoruskiego.

W.

Tam, gdzie urodził się Wielki Pisarz Polski.

Dnia 20 marca r. b. odbyła się we wsi Kobieli Wielkie pow. radomskiego — kolebce Wł. St. Reymonta — podniosła uroczystość wreczenia biblioteki miejscowym organizacjom społecznym.

Biblioteka ta, ufundowana przez Komitet Ludowy, przy wydatnym poparciu Centralnego Związku Kółek Rolniczych i Związku Młodzieży Wiejskiej, będzie ogniskiem oświaty i kultury, a zarazem najpiękniejszym pomnikiem, bo rozsiewać będzie światło i rzeźwić dusze ziomków genialnego Twórcy „Chłopów”.

To też zainteresowania i przejęcie się uroczystością wśród miejscowej i okolicznej ludności było bardzo żywe.

Najpierw tłumnie zeszli się do pięknego, acz niewykończonego jeszcze kościoła w Kobielach Wielkich na nabożeństwo, potem zgromadzili się na placu przed szkołą, gdzie odbyła się uroczystość. Zaangażowani nauczyciele, prezes Koła Młodzieży Wiejskiej, p. Stokowski.

Po nim dłuższe, niezwykle żywe i trafiające do serc słuchaczy przemówienie na temat: „Czem był Reymont dla Polski i jej wsi oraz dla świata” wygłosił p. red. J. St. Szczerbiński z Warszawy. Wywarło ono potężne wrażenie.

Potem p. W. Czerwiński, jako przewodniczący Komitetu, dokonał odsłonięcia i uroczystego aktu wreczenia biblioteki Kółku Rolniczemu i Kółu Młodzieży Wiejskiej. Do licznie zebranej młodzieży przemówił gorąco p. B. Babski, zachęcając ją do pracy zbiorowej w Kółkach Młodzieży Wiejskiej, by w nich tworzyć nowe życie i rozwijać tę siłę i piękno wsi polskiej, które ujawnił Reymont w swoich nieśmiertelnych dziełach. Przemawiał również przedstawiciel szkoły rolniczej w Dobroszycach, p. Łysak. Z miejscowych przemówień ogromne wrażenie zrobiły słowa p. Słoty, gospodarza z Przybyszewa, który wskazując na budynek dawnej karczmy, zaznaczył, że dziś miłośnicy się w tym budynku szkoła, gdzie młode pokolenie wychowuje się na światłych obywateli.

Po uroczystości odbyło się niezwykle miłe przyjęcie w domu jednego z gospodarzy. Dodać należy, że do zorganizowania uroczystości dużo przyczynił się p. Ptak z Kobieli Wielkich, sekretarz Koła Młodzieży. Z jego to inicjatywy zapadła jedynomyślnie na zebraniu gminnym uchwała, by wystawić okazały budynek szkolny im. Wł. Reymonta. Plac już jest zakupiony w środku wsi i będzie żywić nadzieję, że energiczni młodzi działacze dotąd nie spoczną, a zamierzone dzieło doprowadzą do końca, w dowód ukochania Wielkiego Syna swej wsi. Należy również życzyć, aby plac, gdzie stała chałupa, w której urodził się Reymont, był wykupiony przez miejscowe organizacje społeczne, pięknie ogrodzony i przyozdobiony w największym czasie pomnikiem Wielkiego Mistrza.

Poszukuję posady rządzący domu

tylko za mieszkanie. Oferty do Adm. „Kurj. Wil.” pod A. W. 3924

WINCENY LUTOSŁAWSKI.

Kult Wyspiańskiego

Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska zyskał sobie wielką zasługę przez pomnikowe wydanie dzieł Wyspiańskiego, których tom trzeci, znacznie większy, niż dwa poprzednie (przeszło 700 str.) zawiera tylko pięć dramatów (Warszawianka, Leleweł, Legion, Bolesław Śmiały, Skałka), z wyczerpującymi wstępami Tadeusza Sinki i przypisami Krytycznymi Adama Chmiela, zajmującymi razem więcej miejsca niż połowa tekstu.

Znajdujemy tu wszystko co potrzeba, aby wydane dzieła zrozumieć i ocenić. Dowiadujemy się, jak one rosły w umyśle poety, nim je wydał i na jakich historycznych materiałach się opierał. Wyjaśnienia te szczególnie są interesujące w stosunku do Warszawianki, która przez pięć lat (1893—98) dojrzała w duchu autora, nim się ukazała w tej postaci, w której ją widzimy na scenie.

Porządek chronologiczny, w którym zasadniczo są uporządkowane przez wydawców dzieła Wyspiańskiego, jest tu naruszony, gdyż po Legionie następuje Bolesław Śmiały i Skałka, napisane w 1902—1904, a Wesele i Wyzwolenie są odłożone do tomu nastę-

nego. W ten sposób mamy tutaj pięć dramatów o treści sobie pokrewnej, wynikającej z badań i poszukiwań, mających za cel uświadomienie sobie istoty ducha narodowego w dziejach.

Godne uwagi jest szczególnie to, co Sinko mówi we wstępie do Skałki o palingenezie, że Wyspiański, po jasnym jej sformułowaniu w Achillesie i we wszystkich rapsodach z lat 1900—1902, w Skałce objwija ją w zagadki, jakby się bał jej wypowiedzenia. Trafnie bardzo Sinko tłumaczy, że dotąd Wyspiański mówił o niej jako o dogmacie wyuczonym, a obecnie, to jest wtedy, kiedy Skałkę pisał—przeżył ją w odniesieniu do siebie samego.

Sam już czuł w 1903-m r. nadchodzącą śmierć i doszedł do wiary, że śmierć jest jedynym środkiem odzyskania młodości przez palingenezę.

Sinko uwydatnia wielką doniosłość Skałki, która jest dramatycznym komentarzem do mecenstwa Św. Stanisława, napisanym przez poeę, który w cieniu własnej śmierci rozumiał, jak sądził, tajemnicę śmierci Św. Stanisława.

„Do Szekspirowego Hamleta napisał Wyspiański taki komentarz we formie rozprawy prozą. Własny dramat o Bolesławie objaśnił w trzecim akcie Skałki dialogiem Św. Stanisława z Piotrowiną, a w poprzednich aktach przedstawił chry-

stjanizowanie się pogaństwa na Skałce i poganizowanie się nowego świętego. Z temi różnorodnymi żywiołami sprzął jeszcze dzieje odrodzenia Rapsoda, swego sobowótora”.

Powyższe objaśnienie usprawiedliwia zakończenie wstępu, które charakteryzuje krytyczną metodę stosowaną przez Sinkę, w objaśnieniach dramatów Wyspiańskiego. Metodę tę sam określa temi słowami: „Pieczęcie z tajemniczej księgi Wyspiańskiego może zdjąć tylko ten, kto mniej mówi, a więcej słucha słów poety, a potem szuka wytłumaczenia tego, czego odrazu nie rozumie, tam, gdzie poeta znajdował podniety twórczości”.

Takim właśnie komentarzem jest wydawca dzieł Wyspiańskiego, profesor Tadeusz Sinko.

Jednocześnie z trzecim tomem dzieł Wyspiańskiego Biblioteka Polska wydała album w formacie in folio (30x35 cm.) pod tytułem: Stanisław Wyspiański, Dzieła malarskie. Zawiera ono reprodukcje, po części barwne, stu dwiędziesięciu trzech dzieł malarskich, rysunków, szkiców i portretów Wyspiańskiego.

Jest to pomnikowe wydawnictwo, które genjusz malarski wielkiego poety uprzystępnia całemu światu, gdyż tekst objaśniający poana Zuk Skarszewskiego jest po-

dany także w tłumaczeniu francuskim, a rysunki i obrazy są wymowniejsze, niż słowa. Odkąd Szopen wcielił wyraz ducha polskiego w dźwięki, nie było podobnej rewelacji tego ducha przystępnej miłośnikom i krytykom sztuki całego świata jak to album Wyspiańskiego, które w barwach i kształtach wyraża to, co stanowi odrębność polskiego życia.

Ktokolwiek cudzoziemcom chce uprzystępnić zrozumienie tego, co stanowi istotę polskości, ten powinien szerzyć to piękne wydanie dzieł malarskich Wyspiańskiego, jako wcielenie w barwy i kształty wyobrażeń jednego z najoryginalniejszych duchów polskich ostatniego pokolenia.

Szkoda tylko, że dla wykonania klisz musieliśmy się uciekać aż do Wiednia i Drezna, lecz trzeba ufać wydawcom, że na te ostateczności się zdecydowali dopiero po przekonaniu się, że na tem publikacja zyska. Istotnie jest ona bez zastrzeżeń wspaniała.

Prócz reprodukcji zawiera pierwszą próbę zupełnego katalogu dzieł malarskich Wyspiańskiego, z opisem pięćdziesięciu czterech dzieł, dokonany przez doktora Stanisława Świerza, który podaje rozmiary każdego rysunku, datę jego powstania i miejsce, gdzie się obecnie przechowuje. Dla licznych czytelników będzie liczbą

tych dzieł wielką niespodzianką, a wszak to dopiero pierwsza próba zebrania wiadomości o całej spuściznie Wyspiańskiego.

Wybór reprodukcji daje nam zupełnie jasne wyobrażenie o całej wielkości malarza-poety. Szczególniej interesujące są autoportrety, których znajdujemy aż siedem z różnych czasów od 1893 do 1907 roku czyli od 24-go do 39-go roku życia. Odbija się na nich rosnące skupienie myśli i woli, cechujące twarz Wyspiańskiego zawsze, a z wiekiem coraz to wybitniej. Wiele charakterystyczną cechą jego upodobań są nader liczne portrety dzieci, szczególnie dziewczynki. Nado wyobrażenie polskiej kobiety, jakie miał Wyspiański, wyraża się w dziesięciu portretach znanych Polek i dziesięciu innych twarzach kobiecych. Także mamy portrety znakomitych Polaków, jak poci Rydel i Żuławski, malarze Tetmajer, Mehoffer, Malczewski, Stanisławski, aktor Solski w różnych rolach i bardzo ciekawy portret Władysława Mickiewicza.

Cudzoziemców zainteresuje postać Solskiego w sztukach Szekspira—oraz ilustracja Wyspiańskiego do Iliady Homera. Tutaj możemy porównać Wyspiańskiego z wieloma malarzami innych narodów, którzy wybierali podobne zadania. Nado mamy reprodukcje dwunastu widoków miasta i wsi,

projekty zmian architektonicznych na Wawelu, szkice do kostiumów w rolach historycznych dramatów Wyspiańskiego, nawet projekty umebłowań i karket tytułowych pism Wyspiańskiego.

Całość robi wrażenie niepospolicie intensywnego artystycznego natchnienia przedwcześnie zgasłego w 39-m roku życia mistrza.

Wszyscy znają z teatru i książki Wyspiańskiego poeę, mało kto zdaje sobie sprawę nawet w Polsce z tego, jak wielkim i wszechstronnym był Wyspiański malarzem. „Dzieła malarskie” wydane przez Bibliotekę Polską nagle rzucają ośniewające światło na tę stronę twórczości największego artysty naszego w ostatnim pokoleniu.

Ta piękna książka powinna się znaleźć w każdym polskim domu, i nadać się bardzo na upominki nietylko w kraju ale zwłaszcza zagranicą. Polacy, którzy w obcych krajach doznają serdecznej gościnności, niczem się lepiej nie wywdzięczą, jak posyłając rodzinom życliwym dla Polski to album polskiego ducha, nie mające sobie równego w polskiej literaturze. Wreszcie wszystkim cudzoziemcom, zwiedzającym Polskę należy gorąco zalecać nabycie tej pamiatki.

Życie gospodarcze.

Drzewo polskie na rynku niemieckim.

Ostatni numer „Tygodnika Handlowego” podaje b. ciekawe komentarze co do zastrzonego apetytu Niemiec na drzewo polskie.

Niemcy po wyczerpaniu zapasów drzewa, zagrabionego w czasie wojny, zmuszone były w 1925 r. importować 11 milj. mtr. (w przeliczeniu na drzewo okrągłe), a w 1926 r. — przeszło 12 milj. mtr.

Porównując te cyfry z cyframi konsumpcji przedwojennej, należy przyjąć do wniosku, że w stosunku do zmniejszonego na skutek wojny terytorium, Niemcy doszły już do 100% konsumpcji przedwojennej. Ze względu zaś na przyrost ludności, brakujące drewna naszym sąsiadom jeszcze kilka milj. mtr.

Tem tłumaczy się szalona zwykła cen drzewa w Niemczech, obijająca się na cenę drzewa w Polsce.

Cała nadzieja pokrycia deficytu niemieckiego drzewem z Z. S. S. R. odpadła, gdyż z działalności koncesyj niemieckich na terytorium b.

Państwowy Bank Rolny.

Państwowy Bank Rolny wydaje pożyczki na następujących zasadach:

1) na nabycie gruntów w listach zastawnych 8% opiewających na złote w listach zastawnych do wysokości z dnia 14.1.1926 r.; pożyczki te P. B. R. wydaje do wysokości 2/3 ceny szacunkowej nabywanych gruntów;

2) na zasadzie przepisów z dnia 12.VIII.1926 r. są wydawane pożyczki w listach zastawnych do wysokości 50% sumy szacunkowej. Pożyczki te mogą być udzielane na uregulowanie ciężarów i długów, ciążyących na parcelowanych majątkach oraz na koszt parcelacji.

Warunkiem uzyskania pożyczek długoterminowych jest posiadanie hipoteki sporządzonej czystym wpisem;

3) pożyczki gotówkowe na zasadzie przepisów z dnia 23. XII. 1926 r. z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego przyznaje prezes O. R. Z.

na nabycie gruntów w wysokości różnicy pełnego szacunku określonego przez P. B. Roln. a

KRONIKA MIEJSCOWA.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Wileńskiego Banku Ziemińskiego.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku odbędzie się 30 kwietnia r. b. w lokalu Banku w Wilnie.

Na porządku dziennym jest zatwierdzenie sprawozdania i bilansu oraz podział zysków za rok 1926.

KRONIKA KRAJOWA.

Zaśnięcie udzielania ulg podatkowych firmom zagranicznym.

Szereg firm i przedsiębiorstw zagranicznych w Polsce zwrócił się za pośrednictwem swoich poselstw do rządu polskiego o obniżenie, względnie zredukowanie dla nich podatku obrotowego i dochodowego. W niektórych wypadkach tego rodzaju żądania zostały uwzględnione na skutek interwencji Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dało to asumpt do masowego zwracania się firm zagranicznych o interwencję Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wobec tego Ministerstwo Skarbu po porozumieniu się z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, postanowiło traktować odnownie dalsze zabiegi firm zagranicznych, aby krajowe firmy nie znalazły się w gorszych warunkach gospodarczych.

SPRAWY PODATKOWE.

Chmiel wolny od podatku obrotowego.

Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie, na mocy którego chmiel w handlu hurtowym jest wolny od podatku obrotowego.

Giełda Warszawska w dniu 28-III. b. r.

I. Waluty		
	sprzedaż	kupno
Dolary	8,92	8,94
II. Dewizy		
Londyn	43,52	43,47
Nowy-York	8,94	8,93
Parryż	35,13	35,22
Waga	26,57	26,63
Genewa	172,50	172,93
Rzym	41,38	41,48

A K C J E	
Bank Handlowy	6,60—6,70
Bank Polski	120,50—124,75
Związ. spółek zarobk.	14,00—14,50
Lilpop	21,00—21,50

Więści i obrazki z kraju

GRODNO.

Rozbudowa elektrowni miejskiej.

Rada Miejska m. Grodna rozpatrywała sprawę rozbudowy elektrowni. Postanowiono na ten cel zaciągnąć pożyczkę w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie w wysokości 280.000 zł. w złocie, co na złote obiegowe wyniesie 486.500 zł. Pożyczka będzie oprocentowana na 8 proc. od sta w stosunku rocznym. Z powyższego można wnioskować, że sprawa rozbudowy elektrowni miejskiej wędzie nareszcie na tory realne. Najwyższy czas, dzisiejszy bowiem stan i zdolność produkcyjna jest zupełnie niewystarczająca. (w)

Umowy zbiorowe w Magistracie.

O odbyło się tu zebranie porozumiewawcze Magistratu i przedstawicieli Związków Zawodowych Klasowych, reprezentujących interesy robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach magistrackich. Magistrat zgodził się na stosowanie zasady umów zbiorowych dla poszczególnych kategorii pracowników i robotników miejskich. Definitywnego porozumienia narazie nie osiągnięto. Propozycje Magistratu, dotyczące uposażenia robotników będą tematem debat następnej konferencji.

Zjazd robotników rolnych.

W lokalu Związków Zawodowych Klasowych w Grodnie odbył się zjazd delegatów robotników rolnych powiatu grodzieńskiego. Na zjazd przybyło 72 delegatów, reprezentujących 63 majątki i 1100 zorganizowanych robotników. Zapadły uchwały:

- 1) w sprawie masowych wydała robotników rolnych domagać się doraźnej pomocy, jak dla bezrobotnych;
- 2) zaprotestować przeciwko zamachom prawicy na powszechną prawo wyborcze;
- 3) żądać amnestji dla więźniów politycznych;
- 4) popierać i żądać poparcia oświaty robotniczej w ramach działalności Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych.

Zjazd wyraził podziękowanie organizacji młodzieży T. U. R. za świetne odegranie podniosłej sztuki „X pawilon”, oraz prelegentowi p. Damiękiemu za odczyt o Józefie Piłsudskim. Organizacja zjazdu spoczęła w wytrawnych rękach p. Moskwy instruktora Związków Zawodowych i p. Gonerko sekretarza Związków Zawodowych.

BIAŁYSTOK.

Zamknięcie fabryki.

Wskutek braku zamówień i przepełnienia składu fabrycznego zawieszono pracę w fabryce waty Fuksa Kalmana w Białymstoku. 28 robotników pozostało bez pracy.

BARAŃOWICZE.

Obecne pokolenie żydowskie w oświeceniu p. Zabójstwa.

Onegdaj w Baranowiczach odbyło się zebranie sjonistów, na którym znany działacz palestyński, twórca sjonizmu-rewizjonizmu wygłosił odczyt na temat „Niedojrzałe pokolenie przed wielkim zadaniem”. Prelegent wskazał w swym odczycie, iż obecne pokolenie nie dorosło do podjęcia tak wielkiego zadania, jakim jest dążenie do wywalczenia niepodległości Palestyny. Najlepszym tego dowodem jest uchylanie się w Palestynie Żydów od służby wojskowej. Są oni tam tylko w orkiestrach i w oddziałach gospodarczych.

WOŁOŻYN.

Aresztowanie 2 szpiegów.

Władze bezpieczeństwa podczas likwidacji Hramady w powiecie Wołyńskim natknęły się na wybitnie antypaństwową działalność hurtka we wsi Sudemki. Jak bowiem ustalono prezes wspomnianego hurtka Jerzy Rat oraz jego sekretarz Józef Juzyk byli na usługach wywiadu bolszewickiego, przemycając przez granicę materiały szpiegowskie. Znalezione u nich broń, jak rewolwer i karabiny oraz wysoce kompromitujące dokumenty. Obu aresztowano.

PIŃSK.

Mord rabunkowy.

Onegdaj niedaleko Pińska został dokonany w nocy mord rabunkowy na osobie Dawida Perelszajna. Złoczyńcy zamordowali Perelszajna na drodze, a po obrabowaniu go, do tego stopnia, że został on tylko w bieliznie rzucili go w krzaki.

Na trupa natknęli się przypad-

kowo przechodnie, którzy zaalarmowali policję.

Przeprowadzone w tej sprawie natchmiast dochodzenie doprowadziło do ujęcia bandytów. Są to dwaj bracia Sawicze.

Mordercy przyznali się, że dokonali mordu w celach rabunkowych. Łupem bandytów stało się 35 rubli złotych, ubranie i buty, które na drugi dzień chcieli sprzedać na rynku pińskim.

GIERWIATY.

Nowoutworzona gmina.

Z dniem 1 kwietnia rozpoczyna swe czynności w miasteczku Gierwiaty urząd nowo-utworzonej gminy Michalski.

Do przeprowadzenia nowych wyborów władze gminne zostały tymczasowo mianowane przez starostę powiatu wileńsko-trockiego.

ORANY.

Śmiertelny postrzał.

Dnia 24 bm. na skutek polecenia sędzi. Pokoju w Oranach odstawiony został do posterunku Bartosewicz Jarosław, zam. we wsi Zagory, gm. orańskiej, który w stanie niecierpliwym awanturował się w lokalu Sądu.

Z powodu tego, iż Bartosewicz awanturował się w dalszym ciągu, osadzono go w areszcie gminnym, który znajduje się w tym samym budynku, gdzie mieszczą się magazyny 4 kom. 22 baonu K. O. P. w Oranach.

Bartosewicz wkrótce wyłamał drzwi od aresztu i wyszedł na korytarz, gdzie pełnił służbę wartowniczą przy magazynie Janicki Warzyńc, szer. 4 komp. K. O. P.

Szer. Janicki, widząc wychodzącego Bartosewicza, żądał, by ten niezwłocznie powrócił do aresztu, gdyż zaś wezwanie pozostało bez skutku wystrzelił z karabinu ramię Bartosewicza w biodro. Po udzieleniu pomocy ranionego wysłano do szpitala w Grodnie, w drodze jednak na st. Druskiénki Bartosewicz zmarł.

Z sądów.

Siedem lat ciężkiego więzienia za napad rabunkowy.

W listopadzie 1919 roku 4 osobników w mundurach wojskowych dokonało napadu rabunkowego na osadę Wyszany w powiecie wileńsko-trockim, na dom Mojżesza Romanowskiego.

Bandyci dostali się do mieszkania po wybijeniu okna i wyważeniu drzwi i po splądrowaniu wszystkich pokoi zabrali ze sobą wszystkie znalezione w mieszkaniu cenniejsze rzeczy. Od Romanowskiego domagał się pieniędzy, grożąc mu śmiercią. Romanowski oddał im 110 rubli złotych i korzystając z zamieszania, jakie wśród bandytów wywołał turkot wozu na drodze, wyskoczył przez okno na ulicę, chcąc zaalarmować o wypadku okolicznych mieszkańców. W tym momencie padł strzał. Kula przebiła uciekającemu prawy policzek.

Bandyci uciekli. Zarządca natchmiast pogonił nie dając pozytywnego rezultatu. W kilka dni później Romanowski wybrał się do Wilna. Na ulicy Kalwaryjskiej poznał on jednego z uczestników napadu, który wśród bandytów uchodził za porucznika. Bandyta, jak się okazało Adam Hrygielewicz, został przez policjanta przy pomocy żandarma, aresztowany i odprowadzony do Komisariatu.

W dniu wczorajszym zasiadł on na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym.

Oskarżenie wnosił prok. Rauze. Przewodniczył obradom sędzia Jozdewicz.

Bandyta został z art. 51 i 589 cz. II p. 4 i 5 K. K. skazany na 7 lat ciężkiego więzienia.

Zdan.

Redaktor „Iskry” skazany na 10 miesięcy więzienia.

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym zasiadł redaktor odpowiedzialny wychodzącego w roku 1926 pisma Hromady „Iskra” Michał Hermanowicz, oskarżony z art. 129 i 132 K. K.

Na łamach tego pisma w czerwcu 1926 r. ukazały się artykuły p. t. „Trujące gazy”, „Zabójstwa”, „Dary dla Kresów” i t. d., w których, omawiając stosunki panujące na Ziemiach Wschodnich, zarzuca rządowi dążenie do polonizacji ziem rdzennie białoruskiej, katowanie i rozstrzeliwanie ludności białoruskiej przez policję polską na ograniczono polsko-bolszewickim i t. d.

S P O R T.

NARODOWY BIEG NAPRZEŁAJ.

Wilnianin zdobył 4-te miejsce.

W Warszawie odbył się II Narodowy Bieg naprzelaj na dystansie 5700 mtr. przy udziale 103 zawodników, przyczem bieg ukończyło 87 zawodników. Bieg prowadził od mety do startu Freyer (P.) w czasie 19:12. Drugim był Sawaryn (Pogoń—Lwów) 20:57, 3) Jaworski (AZS) 20:58, 4) Halicki (5 pp. leg. W. K. S. Pogoń—Wilno), 5) Dudek (42 pp.—Białystok), 6) Malanowski (AZS), 7) Rossa (Polonia), 8) Sarnacki (Warszawianka), 9) Wawrzczuk (Legia—Przemysł), 10) Celifski (Amatorzy), a następnie: Kasprzyk (Mała Dąbrówka); Szablifski (Polonia), Jaworek (Mała Dąbrówka), Orłowski (Polonia), Sobolewski (Amat.), Mitas (Cracovia), Picholl (AZS), Nowacki (Polonia).

Kołodziej (IFC Katowice). Zwycięzca otrzymał puchar przechodni „Stadionu” oraz kubek PZLA. Pierwszych 10-u otrzymało żetony PZLA. Najlepszy z wojskowych (Sawaryn) otrzymał nagrodę; poza nim—dalszych 6 wojskowych. Pierwszy niestowarzyszony (Berłowski z Widzewa na 21 miejscu zdobył nagrodę Centrosportu). Pierwszy z policji (Stachura na 39 miejscu) otrzymał nagrodę komendy policji, a następnie dalszych 3 policjantów otrzymało żetony. Nagrodę Zw. Dziennikarzy Sportow. dla pierwszego przedstawiciela wsi lub małego miasteczka otrzymał Kasprzyk z Małej Dąbrówki (na 12 miejscu). Liberman (Jutrzenka—Lwów), który przybył na 8 miejscu został zdyskwalifikowany za zabiegnięcie drogi na finiszu.

Wyniki krajowe.

Warszawa. Orkan—Skra 5:1 (4:0). Ogniw—Wisłowa 4:1 (2:1). Łódź. WKS. Legia (Warszawa): Ł.K.S. 2:4. Legia grała bez Nowakowskiego i Sobolity. 1 FC. (Katowice)—Turyści 2:1 (2:1). Bramki zdobyli Kozak (2 dla gości), a dla Turystów A. Kubik. ŁTSG—Hakoh 3:2 (3:1). Union—Samson 3:2 (0:2). W Pabjanicach Burza—GMS 4:4.

Katowice. Kolejowy KS—Pogoń (Katowice) 4:2 (1:2). 06 Mvstowice—Zależe 06 3:3 (2:1). FC Tarnowskie Gory—Dab 1:1 (1:0).

Lwów. Pogoń—Lechia 10:2 (5:1). Bramki zdobyli Kuchar (4), Garbień (3), Bach (2) i Wichura (1), a dla Lechji—Tarczyński (2). Hasmona—Czarni 5:0. Bramki zdobyli Steuerman (3), Wolfstahl i Zejden. Pogoń II—Biały Orzeł 3:0, Czarni II—Hasmona II 3:1.

Pierwszy występ wioślarz na regatach międzynarodowych.

W roku 1927 w sezonie letnim odbędą się w Bydgoszczy pierwsze międzynarodowe regaty wioślarskie, w których po raz pierwszy wystąpią osady pań naszych i zagranicznych. Dotychczas regaty międzynarodowe pań nie były urządzone.

W sprawie kiskarni na rzeźni miejskiej.

Z powodu artykułu p. W. Studnickiego w „Kur. Wil.” z dn. 23 b. m. w sprawie rzeźni miejskiej, dziele się następującymi wiadomościami przypadkowo posiadanymi.

W końcu lata r. ub. do piszącego niniejsze zwróciła się jedna z fabryk krajowych w Poznańskim, przerabiająca jeliła (kiszki) baranie na nici chirurgiczne (katgut) z prośbą zbadania możliwości odbioru przez nią z Wilna potrzebnego dla fabrykacji surowca.

Jednocześnie fabryka owa podała, że surowca wspomnianego odbiera dużo z Kongresówki i wówczas w sezonie płaciła za swój surowy 20-metrowy grubości do 18 mm. po 80 gr. i do 20 mm. 95 groszy.

Czyniąc zadość prośbie i informując się dowiedziałem się ze zdziwieniem w stosunku do podanych wyżej cen, że masarze tu płacą dzierżawcy p. L. Szejdemaniowi za świeże kiszki baranie (dla wyrobu parówek) po 1 zł. za zwój. Natomiast sam „król kiszkowy” p. Szejdeman żądał ceny: za suszone 18—20 mm. po zł. 3.50 za zwój 20 metrowy, niesortowane po zł. 2 i solone po zł. 1.50.

Przypuszczając, że podane ceny były do omówienia handlowo, jednak różnica w stosunku do cen płacanych w Kongresówce wypadła tak wielka, że fabryka, dziękując za informację pisała „Nie przypuszczaliśmy tak wysokich cen, ponieważ na Wileńszczyźnie jest bardzo duża hodowla owiec (ubój w sezonie do 2000 szt. tygodniowo)...Uważamy więc, że trudno będzie osiągnąć cenę, jeżeli tamtejszy rynek jest zmonopolizowany”.

W toku rozmowy z p. Szejdemanem dowiedziałem się, że on dzierżawi kiskarnie również na prowincji, czego nie podaje p. W. Studnicki, zaś dla poruszony sprawy, sądze, jest to szczególnie ważny.

Z powyższego może się dowiedzieć szeroki ogół społeczeństwa, że nawet kiszki odrzucone nieroztropnie na rzeźni posiadają, jak przysłowiowy kij, także drugi koniec, którym uderzają po naszych szpitalach w postaci drogiego „katgutu” chirurgicznego.

Zakład introligatorski „KORWIN”

Wilno, Tatarska 19 m. 6, rūg Ludwiskarskiej przyjmuje wszelkie roboty introligatorskie i drukarskie.

CENY KONKURENCYJNE.

Wtorek 29 marca

Dziś: Eustazego Op. Jutro: Anieli Wd. Wschód słońca—g. 5 m. 27 Zachód „ „ „ 17 m. 56

OSOBISTE.

— Minister Sprawiedliwości, Meysztowicz wczoraj 28 b. m. wyjechał do Warszawy.

— Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie St. Łączynski wyjechał na kilka dni w sprawach służbowych do Warszawy.

URZĘDOWA

— Powrót p. wojewody z Warszawy. Wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz powrócił w niedzielę z podróży służbowej do Warszawy i objął z powrotem urzędowanie.

— Ustawy w sprawie likwidacji Hramady i Niezależnej Partii Chłopskiej.

— Konferencja w sprawie budżetów samorządowych. Wojewoda wileński p. W. Raczkiewicz odbył wczoraj w poniedziałek dn. 28-go b. m. konferencję z prezesem Izby Skarbowej w sprawie budżetów samorządowych. Tegoroczna p. wojewoda odbył konferencję z prezydentem miasta w sprawie zatrudnienia bezrobotnych.

MIEJSKA.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. We czwartek 31 marca 1927 r. o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym.

1. Budżet dodatkowy na okres od 1. IV. 1927 r. do 31. III. 1928 r. 2. Wnioski przeniesienia kredytów z jednego paragrafu budżetu 1-go kwartału 1927 r. do innych.

3. Wniosek wyasygnowania kredytu z dochodów kinematografu miejskiego na opłacenie podatków skarbowych, nałożonych na kinematograf.

4. Wniosek skasowania w Sekcji Rzeźni i Rynków jednego etatu rachmistrza i utworzenia natomiast 1 etatu kasjera kasy pomocniczej.

5. Wniosek w sprawie wydzierżawienia Dyrekcji gimnazjum im. J. Lelewela placu przy ul. Mickiewicza 40.

6. Referat w sprawie opłacenia zaległych podatków skarbowych za gmach teatru polskiego przy ul. W. Pohlanka.

7. Wniosek w sprawie utworzenia stadionu sportowego na Górze Boufałowej.

8. Sprawa opłat za korzystanie z ogrodu Bernardyńskiego w sezonie letnim 1927 r.

9. Sprawa koncertów symfonicznych w ogrodzie Bernardyńskim w sezonie letnim 1927 r.

10. Sprawa poranków muzycznych w ogrodzie Bernardyńskim w sezonie letnim 1927 r.

11. Sprawa wydzierżawienia teatru letniego w ogrodzie Bernardyńskim na sezon letni 1927 r.

12. Wniosek utworzenia komisji dla spraw teatru polskiego przy ul. W. Pohlanka.

13. Podanie właścicieli nieruchomości przy ul. Saffjaniki w sprawie zwolnienia od opłat kanalizacyjnych. (s)

— Posiedzenie Komisji Finansowej. We wtorek 29 b. m. o godzinie 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komisji Finansowej. Na porządku dziennym:

1. Budżety dodatkowe na okres 1. IV. 1927 r.—31. III. 1928 r.

2. Wniosek wyasygnowania kredytu z dochodów kinematografu miejskiego na opłacenie podatków skarbowych, nałożonych na kinematograf.

3. Wnioski przeniesienia kredytów.

4. Wniosek skasowania w Sekcji Rzeźni i Rynków jednego etatu rachmistrza a ustanowienie 1 etatu kasjera kasy pomocniczej.

5. Sprawy bieżące. (s)

— Ustawy w sprawie likwidacji Hramady i Niezależnej Partii Chłopskiej.

Magistrat m. Wilna przypomina o obowiązku zarejestrowania psów. Rejestracja odbywa się w Magistracie (Wydz. Podatkowy pok. Nr. 43) i musi być zakończona nie później niż w kwietniu r. b.

Magistrat zwraca też uwagę płatników na to, że na podstawie rozporządzenia p. wojewody wileńskiego Nr. 15, z dn. 31 grudnia 1926 r. za ewentualne niewykonanie rejestracji i niewybranie znaków na rok 1927 grozi kara w drodze administracyjnej w rozmiarze do 1000 złotych lub areszt do 3-miesięcy. Kara pieniężna z karą aresztu mogą być zastosowane jednocześnie. (s)

— Groźba redukcji robotników zatrudnionych na robotach publicznych. W numerze poprzednim naszego pisma podaliśmy wiadomość o interwencji bezrobotnych u prezydenta miasta Bańkowskiego w sprawie zamierzonej redukcji robotników zajętych przy robotach publicznych. Ponieważ interwencja ta nie przyniosła pożądanego rezultatu—delegacja bezrobotnych udała się wczoraj do p. wojewody, przedstawiając krytyczne położenie warstw robotniczych.

Jak dowiadujemy się, p. wojewoda obiecał poczynić kroki w kierunku niedopuszczenia do redukcji i realizując swoją obietnicę udał się natychmiast do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy a następnie w towarzyszywie naczelnika Wydziału Opieki Społecznej p. Jocz do Magistratu. Tu przez dłuższy czas konferował z prezydentem miasta Bańkowskim i wiceprezydentem Łokucijewskim. (s)

SPRAWY PRASOWE

Komunikaty Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich. Wilno, dnia 28 marca 1927 roku. Redagowanie tudzież korygowanie przez odośno komisje mającego być opublikowanym rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniającego niektóre postanowienia ustaw karnych o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości oraz o zniewagach — powoli lecz stale posuwa się naprzód. Równolegle opracowywane jest w odnośnych instytucjach, przygotowywa-

ne do opublikowania, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowym.

Konferencje warszawskie delegatów Ministerstwa Sprawiedliwości z przedstawicielami Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich pp. Dębickim, Bazylewskim, Ehrenbergiem, Olchowiczem i Grzegorzycykiem wprowadziły niejedną modyfikację do zaprojektowanego tekstu obu rozporządzeń. Pełny ich tekst w nowej redakcji z uwzględnieniem wszystkich zmian dokonanych doręczyło M-stwo Sprawiedliwości zarządowi Związku Syndykatów — zarząd zaś Związku Syndykatów pozostał odpisy tego nowego projektu Syndykatom należącym do Związku.

Dwa dni temu odpis taki otrzymał zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich.

Jest to oczywiście wciąż jeszcze tylko projekt. Dalsze jednak zmiany, mające donioślejsze znaczenie, nie są już przewidziane.

Ktoś z członków Syndykatu wileńskiego pragnął zapoznać się z obu projektami lub z jednym z nich, zechce zgłosić się listownie, osobiście lub telefonicznie (400) do Zarządu Syndykatu (Zygmuntowska 4 m. 3). Zarząd posiada jeden tylko egzemplarz, o którego nie nazbyt długo przetrzymywanie prosi

(—) Czesław Jankowski Prezes (—) Marjan Szydłowski Sekretarz

— Konfiskata „Narodowego Zwonu”. Kom. Rządu na m. Wilno skonfiskował Nr. 8 „Narodowego Zwonu” w dniu 28 kwietnia b. r. za artykuły p. t. „Wczoraj i dzisiaj”, „Do dziesięciu lat ogłoszenia niepodległości Białorusi” i korespondencję z Baranowicz.

WOJSKOWA

— Kto w roku bieżącym zostanie powołany na ćwiczenia. Na zasadzie rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 15 b. m. 1927 r. zostaną powołani w roku bieżącym na 4 tygodniowe ćwiczenia szeregowi rezerwy kategorii zdrowotnej „A” z następujących roczników: a) rocznik 1902 (podoficerowie i szeregowcy) z piechoty, czołgów i łączności, b) rocznik 1900 i 1899 (podoficerowie i szeregowcy) wszystkich rodzajów broni i służb (z wyjątkiem marynarki wojennej, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ustawowych ćwiczeń w roku 1925 i 1926.

Ponadto zarządzone powołanie: a) na 4 tygodniowe ćwiczenia nadzwyczajne: podoficerów rezerwy rocznika 1898, 1891, 1890 ze wszystkich rodzajów broni i służb z wyjątkiem marynarki wojennej; szeregowych rezerwy roczników 1903, 1902 i 1901 w lotnictwie i balonach, b) na 3 tygodniowe ćwiczenia nadzwyczajne: szeregowych rezerwy roczników 1898, 1896 w lotnictwie i balonach. (S)

ARTYSTYCZNA

— Szósta Środa Literacka. Dnia 30 b. m. odbędzie się o godz. 8 wiecz. w lokalu Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B. (ul. Św. Anny 4) Szósta Środa Literacka. Program

Co zeznaje morderca rodziny Masłowskich.

Aresztowany i osadzony w więzieniu na Łukiszkach zabójca rodziny Masłowskich Azulewicz, w czasie pierwiastkowego badania przyznał się do popełnionej zbrodni, tłumacząc się, iż do morderstwa namówił go dzierżawca majątku Masłowskich Mackiewicz, odepchnięty konkurent do ręki p. Masłowskiej. Wskazał przytem jako na współników zbrodni na Moczulskiego i Tomaszewicza. Domniemanych morderców aresztowano i zamknięto w kajdany również spr-

wadzono do Wilna. Tymczasem Azulewicz zmienił swe pierwotne zeznanie, zaznaczając, iż zbrodni dopuścił się sam, bez udziału Moczulskiego i Tomaszewicza. Wątpliwem jest jednak, by mógł on sam zamordować 5 osób. Okoliczności sprawy zdają się wskazywać, iż bandytów musiało być więcej. Czy byli nimi Moczulski i Tomaszewicz wykaże energicznie prowadzone śledztwo.

Pamiętajcie o głodnych dzieciach!

Teatr i muzyka.

— Reduta na Pohulance. Dziś o godz. 8-ej wiecz. po raz ostatni tragedia w 3 ch aktach L. Pirandello „Żywa maska” (Henryk IV). Ceny miejsc zwykle od 20 gr.

— Występ Olgi — Larar. Jutro o godz. 8-ej wiecz. tylko jeden występ europejskiej sławy śpiewaczki koloraturowej Olgi Olgińskiej, znanej już Wilno pod nazwiskiem Larar.

W programie arje i pieśni. Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł. 50 gr. Bilety i abonamenty sprzedaje codziennie biuro „Orbis”, Mickiewicza 11, od 10 do 4.30 popoł. w dni powszednie, i od 10 do 12 w niedziele i święta. Kasa Reduty czynna jest od 5-ej popoł., w dniach przedstawień popołudniowych od 11-ej rano.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś po raz ostatni „Mecenas Bolbec i jego żona”.

— Jutro sztuka Méré „Szał”. — I alondarż repertuarowy. Dziś we wtorek „Mecenas Bolbec i jego żona”. — Jutro—środa „Szał” (Objęd). — Czwartek—„Piomienna noc”. — Piątek—„Nina”. — Sobota—„Szał” (Objęd).

— Hołd Beethovenowi w stuletnią rocznicę śmierci. W rocznicę śmierci genialnego muzyka, w sobotę 2-go kwietnia odbędzie się w gmachu Teatru Polskiego („Lutnia”) uroczysty koncert symfoniczny z udziałem Wil. Orkiestry Symfonicznej i wybitnych solistów.

W programie największe dzieła Beethovena: Symfonia Bohaterska (III), napisana na cześć Napoleona. Koncert fortepianowy c-moll (III). Sonata „Kreutzerowska” i inne.

Jako soliści wystąpią A. Kontorowicz (skrzypce) i R. Nadelmanówna (fortepian).

Przemawiać będzie Witold Hulewicz, autor książki o Beethovenie, wydanej w setną rocznicę śmierci.

Dyrektorem Adam Wyleżyński. Początek punktualnie o godz. 5-ej popoł. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— Poranek-koncert Jadwigi Kruszyńskiej. W niedzielę 3-go kwietnia o godz. 12 m. 30 popoł. zaszczytnie znana w Wilnie śpiewaczka operowa Jadwiga Kruszyńska wystąpi z własnym koncertem w Teatrze Polskim. Oprócz znakomitej śpiewaczki wystąpi po raz pierwszy w Wilnie Witold Jodko-Narkiewicz (cytra), który na tym rzadkim instrumencie koncertował z olbrzymim powodzeniem w Petersburgu i Moskwie.

Ceny miejsc od 30 gr. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego od 11-ej do 9-ej bez przerwy.

Radjo.

WTOREK 28 marca. Warszawa 10 kw. 1111 m. 15.00. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 15.30. Stacja nieczynna. 16.45. Odczyt p. t. „Budowa portu w Gdyni” wygł. inż. St. Łęgowski. 17.15. Koncert popołudniowy. Wykonaw-

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska 9—3. Przyjmuje od 9—10 rano. W Lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od 1—3 popoł. W. P. Z.

Kino kameralne Polonja Mickiewicza 22. DZIŚ W 2-CH KINACH WILNA. Najgenialniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów. BEN-HUR z posagowo-pięknym Ramonem Novarro w roli głównej. Film powyższy udało się nam pozyskać dla wyłącznego wyświetlania w naszych 2-ach kinach. W innych kinach film ten wyświetlany nie będzie. Orkiestra symfoniczna. 3951

Kino - Teatr „Helios” Wileńska 38. Premiera! Ostatnia sensacja Paryża! Najgłośniejszy szlagier sezonu! „CZŁOWIEK Z AUTEM”. (L'homme a l'Hispano). Porywający dramat erotyczny w 11 aktach z najwybitniejszą gwiazdą francuską HUGUETTE DUELOS. Akcja filmu rozwija się na tle zapalającej przepięknie ciałami kobietami najmodniejszej plaży świata - Biarritz. Na scenie — Władzio Zwirlicz.

4 zł. 95 gr. Prenumerata mieszana „ROJU” na II kwartał 1927 r. (I. IV—30. VI 1927 r.). I. Biblioteka powieściowa. 507. Norbert Jacques „Kupiec z Szanghaju” 2 tom. (nowoprzybywający prenumeratorki otrzymują I tom za dopłatą 95 gr.). Z niemieckiego tłumaczył prof. Bazyński, cena księgi 1 zł. 25 gr. 508—509. Melchior Wańkiewicz „W kościołach Meksyku”. Na dobrym papierze z 16 aktualnymi ilustracjami, cena księgarska 1 zł. 95 gr. 510. Jack London „Szkarałatna dżuma”. Zbiór autoryzowanych opowiadań jeszcze nie drukowanych po polsku. Z angielskiego tłumaczyła St. Kuszelewska-Matuszewska, cena księgarska 1 zł. 25 gr. 511. Zoszczenko „Opowiadania”. Jest to zbiór humorystycznych opowiadań tego słynnego Awercenty, pozwalających zająrzeć za kulisy życia Rosji. Z rosyjskiego tłumaczył M. Wańkiewicz, c. księg. 95 gr. 512. Jerzy Bandrowski „Po tęcejwie obręczy”. O Jerzym Bandrowskim mówić nie trzeba, zbyt dobrze znany jest czytelnikom. Prenumeratę można wpłacać bezpośrednio do „Roju”, (Warszawa, Kredytowa 1). 3931

ROWERY angielskie „Triumf” i B. S. A. MASZYNY do szycia. Patefony i gramofony Wszystko na raty! Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, bałajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sportowe poleca: „Uniwersal” Wielka 21. 3962

Dama z dypl. Institut de Beauté Kera Paris, przyjmuję w Wilnie, ul. Mickiewicza 37—1. Tel. 657 Leczenie wad cery i ciała. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczki, plam na twarzy. Specjalnie dla balów i wieczorów „Masque au Marie”, ostatni wynalazek dla natychm. odświeżania koloru cery. Leczenie włosów od wypad. i łupieżu. WZP. 58 3737

Cerata, linoleum, chodniki jutowe, płaszcze gumowe, brezent do wozów, drylich do materaców i sienniki w największym wyborze tylko u I. WILDSZTEJNA, Wilno Rudnicka 2. Ceny najtańsze. 3897

Poszukuje się miejsca pobytu Marijana Pleszczyńskiego, syna Józefa i Józefy z Sibiłskich, małżonków Pleszczyńskich, lat 50, męża Władysławy-Reginy z Augustynowiczów Pleszczyńskiej, ostatnio zamieszkałego, według posiadanych informacji w majątku Susznio, poczta Włodawa, wojew. Siedleckiego. Informacje uprasza się nadesłać do Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego w Wilnie, Zawalna 11. 3990

Poszukuje się miejsca pobytu Franciszki z Kółczaków Haehne, której miejsce pobytu od roku 1921 nie jest wiadome. Informacje uprasza się nadesłać do Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego w Wilnie, Zawalna 11. 3988

400—500 dolarów ulokujemy zaraz na warunkach dogodnych i korzystnych na 1 hipotekę domu w Wilnie. Gwarancja absolutna. Dom Handl.-Komis. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05 3923

Do wynajęcia cztery pokoje słoneczne z wszelkimi wygodami z meblami lub bez od 1 maja r. b. Do wzięcia się: ul. Zakretowa 11-a, m. 7. 3964

Nr. 72 (821) cy: orkiestra z restauracji „Savoy” pod dyrekcją p. Zubryckiego. 18.40. Rozmaitości—wygł. p. Lawiński. 19.00. Odczyt p. t. „Generał Bonaparte” wygł. prof. W. Dzwonkowski. 19.30. Komunikat rolniczy. 19.45. Odczyt p. t. „W krainie Mormonów” wygł. prof. Al. Janowski. 20.10. Przerwa. Prawdopodobnie komunikaty. 20.30. Koncert wieczorny, kameralny, poświęcony twórczości Beeth vena. Wykonawcy: Kwartet Oziminskię: Józef Oziminski (I skrzypce), Leopold Dworakowski (II skrzypce), Leopold Dworakowski (altówka) i Lucjan Budkiewicz (wiolonczela). Sygnał czasu. Informacje prasowe.

Program koncertów zagranicznych. Rzym 422,6 m. 20.45. Wieczór lekkiej muzyki. Zurych 494 m. 20.00. Wieczór muzyki włoskiej. Wiedeń 7 kw. 517,2 m. 21.05. Muzyka kameralna—utwory Beethoveniana. Lipsk 357,1 m. 19.30. „Wampir”, opera w 2 aktach Marschiera. Oświetlenie wież radiostacji warszawskiej. Na szczytach wież antenowych radiostacji warszawskiej zainstalowane zostały ostrzegawcze urządzenia oświetlające o kolosalnej sile świetlnej. Lampy ostrzegawcze jedna koloru białego, druga czerwonego, świecą całą noc, gasnąc na przemian co trzy minuty. Potężne światło tych sygnałów widoczne jest w kilkudziesięciu kilometrowym pasie wokół Warszawy, służąc jako drogowskaz aparatom lotniczym cywilnym i wojskowym, kursującym w porze nocnej.

WYPADKI I KRADZIEŻE. W Wilnie. — Nieszczęśliwy wypadek. Gulbin Joachim zam. Jeziorna 3, przechodząc przez podwórze tegoż domu pośliznął się łamiąc prawą nogę. Wezwane pogotowie ratunkowe odwoziło go do szpitala żydowskiego. — Zaginięcie. Cejko Józefa zam. Brzeg Antokolski 13, zameldowała policji, że brat jej liczevicz wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił. — Zatrzymanie przemytników. Wywiadowcy Urzędu Śledczego zatrzymali Kukuśkę zam. Płopińska 13, i Garbara Szłomę zam. Żydowska 8, z przemycanym tytoniem lotewskim. Podczas przeprowadzonej rewizji odnaleziono 1 kl. tytoniu lotewskiego, 1060 szt. papierosów i 1800 g. zł.

— Poprawił się. Wyw. Urzędu Śledczego zatrzymali zawodowego złodzieja Ostrowskiego Pawła bez statego miejsca zamieszkania, który dokonał 3 kradzieży na szkole Chojnickiego Ignacego zam. Beliny 11, pieniędzy i papierosów na ogólną sumę 80 zł., u Gintowa Pawła i Wojciechowskiego Eleonory zam. Nowoswiecka 15, różnych artykułów spożywczych ogólnie wart. 95 zł. Rzeczy wyżej wymienione zostały odebrane i zwrócone prawym właścicielom. Ostrowski Paweł został zwolniony z więzienia na Łukiszkach po odbyciu kary za kradzież. — Kradzieże. Kpt. Presserowi Henrykowi zam. Artyleryjka 28, skradziono różnego obuwia na ogólną sumę 300 zł. — Różewskiemu Jakóbowi zam. z. Konarskiego 6, z niezamkniętego składowiska skradziono 12 kur wart. 200 zł. Sprawy kradzieży Kondratowicz Antoni zam. Cedrowa 40, i Gryszkiewicz Stanisław zam. Klonowa 8, zostali zatrzymani. Skradzione kury odnaleziono u Dereszewskiej Zofii zam. Zgoda 4, które zostały zwrócone prawemu właścicielowi. — Chojnickiemu Ignacemu zam. Beliny 11, skradziono z jego sklepu artykuły spożywcze wart. 80 zł. Sprawy zostały ujęte; jest nim Ostrowski Paweł z wydziału Łukiszki, który został zwolniony z więzienia na Łukiszkach. Towar odebrano i zwrócono właścicielowi.

„Optyk-Robin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17, telef. 10-58 b-1236

Pianina fortepiany kupuje i daje do wynajęcia. W Pohlanka 9 23. 3963

Pokój do wynajęcia. Tamże lek. do francuskiego, ul. Żeligowskiego 5, m. 25.

AKUSZERKA W. Śmiałowska. Przyjmuje od g. 9 do 19. Mickiewicza 46—6. 3734

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego przyjmujemy na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.